

Joachim Diec

Dialog słowiańsko-kaukaski i słowiańsko-azjatycki w wydaniu rosyjskim

Rzeczywistość i perspektywy

Wśród zagadnień, które dla współczesnego świata słowiańskiego posiadają znaczenie kluczowe w procesie kształtowania się jego tożsamości, poczesne miejsce zajmują stosunki ludności wschodniosłowiańskiej Rosji z mieszkańcami muzułmańskiego obrzeża. W celu zrozumienia współczesnego kształtu i sensu tych relacji konieczne jest nakreślenie najważniejszych etapów ich formowania się w przeszłości.

Początkowo, w tak zwanym okresie staroruskim poprzedzającym wiek XVIII, kiedy po reformach Piotra Wielkiego doszło do powstania Imperium Rosyjskiego, przez całe stulecia zagadnienie stosunków ruskomuzułmańskich pozostawało zasadniczo bezprzedmiotowe, albowiem realne kontakty tych dwu światów ograniczone były do minimum. Północno-wschodnia Ruś pozostawała wprawdzie pod władzą muzułmańskiej Złotej Ordy, ale, po pierwsze, państwo to zaczęło się kształtować jako islamskie dopiero od czasów chana Berkego, zaś oficjalnie stało się nim w czasach panowania Uzbeka. Po drugie, Orda do końca okresu swej zwierzchności nad Rusią Moskiewską pozostawała wobec niej absolutnie tolerancyjna pod względem religijnym i kulturowym, zwalniając nawet Cerkiew od obciążeń podatkowych. Po trzecie, ordyńscy funkcjonariusze z czasem coraz rzadziej pojawiali się na terytoriach ruskich, kontrola poboru podatków spadła na barki samych książąt, którzy osobiście ubiegali się o jarłyk (dokument nominacji wielkksiążęcej) w Bachczysaraju. Po czwarte wreszcie, Moskwa wyzwoliła się spod zależności już pod koniec piętnastego wieku, budując bardzo zamknięty świat ruskoprawosławny o bardzo rytualizowanej obyczajowości.

Zintensyfikowane kontakty ze światem innowierczym na Kaukazie pojawiły się w drugiej połowie XVIII wieku, gdy w okresie panowania Katarzyny II doszło do rosyjskiej ekspansji w regionie. Imperium zależało na opanowaniu Kaukazu ze względu na fakt, że mógł on stanowić naturalną zaporę przed ofensywą turecką. Sytuacja na tym obszarze była w pewnym stopniu paradoksalna i pozostaje taką do dziś. Rosjanie dążyli do opanowania Kaukazu, kierując się także ochroną interesów narodów chrześcijańskich, głównie Gruzinów, Ormian i Osetyjczyków. Rzec

w tym, że narody te zamieszkują południową i centralną część Kaukazu, podczas gdy Kaukaz Północny, do którego Rosja miała bezpośredni dostęp, zasiedlony był i jest nadal głównie przez etnosy muzułmańskie.

Opór tych społeczności przed rosyjskim panowaniem widoczny był od samego początku ekspansji. Od czasów szejka Mansura przez następne dziesięciolecia do upadku państwa imama Szamila i zaniechania otwartego oporu przez Czerkiesów trwała na Kaukazie Północnym nieustanna wojna, w której zginęło przynajmniej 200 tysięcy żołnierzy regularnej armii rosyjskiej¹. Po jej zakończeniu miała miejsce emigracja muhadżirska do imperium osmańskiego², zaś na miejsce rodzimej ludności muzułmańskiej przybyli osadnicy z centralnej Rosji i innych słowiańskich terenów imperium Romanowów. Koniec wojny nie oznaczał całkowitego wygaszenia konfliktu, będzie się on bowiem tlił także przez następne dziesięciolecia i nie ustanie nawet w okresie największej intensyfikacji komunistycznego terroru.

Świadomość powagi konfliktu na Kaukazie Północnym zaistniała wśród elity rosyjskiego społeczeństwa mniej więcej w latach dwudziestych XIX wieku, gdy zapomniano już o wojnach napoleońskich i gdy wiedeński koncert mocarstw uspokoił nastroje związane z rywalizacją wewnątrz europejską. Tragizm sytuacji odzwierciedlony został wówczas w literaturze rosyjskiej, nie wyłączając najwybitniejszych twórców z Michaiłem Lermontowem na czele. Kaukaski góral nie przybierał jednak wówczas postaci nędznika, lecz raczej romantycznego buntownika, co sprawiało, że w rosyjskich stolicach, nie mówiąc o prowincji, nie wytworzyła się jeszcze kaukazofobia czy islamofobia.

W ostatnich latach walk z Degistą rosyjska prasa, szczególnie zaś zasłużone dla rozwoju nacjonalizmu rosyjskiego tytuły wydawane przez Michaiła Katkowa („Moskowskije Wiedomosti” i „Russkij Wiestnik”), uświadomiła jednak rosyjskiej inteligencji powagę sytuacji i skalę wzajemnej wrogości rosyjsko-kaukaskiej na froncie walk. Odzwierciedleniem tego mogą być chociażby słynne uwagi Nikołaja Danilewskiego o bojownikach północnokaukaskich, zawarte w jego rozprawie *Rosja i Europa*:

Сколько ни стараются наши публицисты выставить это дело как великую победу, одержанную общечеловеческой цивилизацией, ничто не помогает. Не любит Европа, чтобы Россия бралась за это дело. Ну, на Сырдарье, в Коканде, в Самарканде, у дикокаменных киргизов еще куда ни шло, можно с грехом пополам допустить такое цивилизаторство, все же вроде шпанской мушки оттягивает, хотя, к сожалению, и в недостаточном количестве, силы России; а то у нас под боком, на Кавказе; мы бы и сами тут поцивилизовали. – Что кавказские горцы – и по своей фанатической религии, и по образу жизни

¹ Studium konfliktu na Kaukazie Północnym znajdziemy w pracy S. Ciesielskiego *Studia z dziejów Europy Wschodniej*, cz. 2: *Rosja – Czeczenia: dwa stulecia konfliktu*, Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia, 166, Wrocław 2003.

² Por. Kaukaz.net. Ludzie, kultura, nauka, [on-line], www.kaukaz.net/cgi-bin/blosxom.cgi/polish/kaukazPolnocny – 17 XI 2011.

и привычкам, и по самому свойству обитаемой ими страны, – природные хищники и грабители, никогда не оставлявшие и не могущие оставлять своих соседей в покое, – все это не принимается в расчет. Рыцари без страха и упрека, паладины свободы да и только! В шотландских горах с небольшим лет сто тому назад жило несколько десятков, а может и сотен тысяч таких же рыцарей свободы; хотя те были и христиане, и пообразованнее, и нравом помирнее, – да и горы, в которых они жили, не Кавказским чета, – но, однако же, Англия нашла, что нельзя терпеть их гайлендерских привычек, и при удобном случае разогнала на все четыре стороны. А Россия под страхом клейма гонительницы и угнетательницы свободы терпи с лишком миллион таких рыцарей, засевавших в неисследимых тущобах Кавказа, препятствующих на целые сотни верст кругом всякой мирной оседлости; и, – в ожидании, пока они не присоединятся к первым врагам, которым вздумается напасть на нее с этой стороны, – держи, не предвидя конца, двухсоттысячную армию под ружьем, чтобы сторожить все входы и выходы из этих разбойничьих вертепов. И по этому кавказскому (как и по польскому, как и по восточному, как и по всякому) вопросу можно судить о доброжелательстве Европы к России³.

Stosunki z narodami Azji Centralnej układały się znacznie lepiej. Podbój regionu miał miejsce w drugiej połowie XIX wieku. Pod panowanie rosyjskie przechodziły kolejno chanaty Chiwy i Kokandu oraz emirat Buchary. Rezultatem tego procesu była budowa miast, linii kolejowych, a także osadnictwo rosyjskie. Ludność słowiańska spływała do Azji Centralnej także w okresie radzieckim, aż do lat sześćdziesiątych. Od lat siedemdziesiątych odnotowuje się stopniowy odwrót⁴.

W okresie radzieckim doszło do utworzenia administracyjnych jednostek – republik związkowych, które dały impuls do powstania nowoczesnych narodów środkowoazjatyckich. Jak Immanuel Wallerstein w swym eseju *Does India exist?* dowodzi, że Indie jako jedność i cywilizację stworzyło imperium brytyjskie⁵, tak dziś trudno nie przyznać, że narody Azji Środkowej w dużej mierze zawdzięczają swą świadomość Związkowi Radzieckiemu. Gdy ten upadł, koegzystencja wolnych narodów w niepodległych państwach stała się faktem, którego twórcy ZSRR bynajmniej nie planowali.

³ Н.Я. Данилевский, *Россия и Европа*, Москва 2011, s. 52-53; http://www.rusinst.ru/docs/books/N.Ya.Danilevskii-Rossiya.i.Evropa_2.pdf – 17 XI 2011.

⁴ Dokumenty na temat stosunków w obszarze Azji Centralnej począwszy od drugiej połowy XIX wieku: *Международные отношения в Центральной Азии. События и документы*, red. А.Д. Богатуров, Москва 2011, s. 143-145. Ważniejsze oprac.: *Центральная Азия в составе Российской империи*, red. С.Н. Абашин, Москва 2008; М. Буттино, *Революция наоборот. Средняя Азия между падением царской империи и образованием СССР*, Москва 2007; A. Wierzbicki, *Etnopolityka w Azji Centralnej. Między wspólnotą etniczną a obywatelską*, Warszawa 2008, *Współczesna Azja Centralna*; Z. Łukawski, *Dzieje Azji Środkowej*, Kraków 1996.

⁵ I. Wallerstein, *Does India exist?*, [w:] idem, *Unthinking Social Science. The Limits of 19th Century Paradigms*, Cambridge 1995, s. 130-134.

Stosunki Rosjan z narodami azjatyckiego obrzeża stały się już dość dawno przedmiotem bardziej pozytywnych doktryn politycznych, tworzonych albo spontanicznie, albo na zamówienie społeczne w najpomyślniejszym okresie Imperium. Pod koniec XIX wieku czarny PR Kaukazu i Azji zaczyna w rosyjskich stolicach słabnąć, szczególnie w świetle imperialnych planów podboju Dalekiego Wschodu. Począwszy od panazjatyizmu Espera Uchtomskiego, dochodzi do coraz intensywniejszej gloryfikacji sojuszu rosyjsko-ałtajskiego. Uchtomski uzna, że Rosja w naturalny sposób powołana jest do zbratania się ze światem Azji ze względu na swój kontemplacyjny charakter, odmienny od kultury pragmatycznego Zachodu⁶. Na początku XX wieku, jak zresztą także w poprzednich dziesięcioleciach, głównego zgorzienia upatrywano w emanacji cywilizacji zachodniej. Stąd krytyka dokonywana przez nacjonalistów, na wzór dziewiętnastowiecznych nurtów: słowianofilstwa, „poczwienictwa” (filozofii powrotu do narodowej gleby) i panslawizmu przede wszystkim starała się przestrzec Rosję przed przyjmowaniem wzorców zachodnich. Nastawienie to wzmogło się podczas pierwszej wojny światowej i nie wygasło po rewolucji.

Nawet w środowisku emigracyjnym, które znajdowało się przede wszystkim na Zachodzie, starano się podkreślać nieeuropejskość Rosji, bliskość jej losu i charakteru wschodnim etnosom Eurazji. Najpełniejszy wyraz tendencja ta znajduje w pracach eurazjatyistów z Nikołajem Trubieckojem na czele. Przeczytamy w jego pracach o geoetnicznej więzi z narodami uralo-ałtajskimi⁷. W okresie powojennym ideę Rosji jako siedliska nowego, postsłowiańskiego-bizantyjskiego, eurazjatyckiego etnosu podkreśli etnologia Lwa Gumilowa⁸, a współczesny neoeurazjatyizm Aleksandra Dugina zmierzać będzie wręcz do ustanowienia osi Moskwa–Teheran i aktywnego wsparcia krajów islamskich oraz konfucjańskich⁹. Wszystkie te idee zawierają wspólny mianownik antyokcydentalizmu.

Dugin, wpływowy w kręgach resortów siłowych ideolog, w swych książkach stara się podkreślać, że główną przyczyną zła w Rosji i całym świecie współczesnym jest porzucenie świata wartości społecznych, społecznych zobowiązań, które cywilizacja zachodnia wypiera na rzecz ochrony praw jednostki. Stąd jego apologia współpracy z muzułmanami, podkreślenie wspólnoty charakteru i interesów z muzułmańskimi i azjatyckimi narodami dawnego imperium i z innymi narodami o kulturze muzułmańskiej i konfucjańskiej.

Idee jedności wszystkich obywateli Rosji spotkać możemy także w dokumentach programowych partii politycznych, nawet takich jak uważanej za *de facto* nacjonalistyczną Liberalno-Demokratycznej Partii Rosji, która deklaruje zdecydowaną walkę z terroryzmem, ale odżegnuje się od niechęci do jakiegokolwiek narodu za-

⁶ Wyraża to przede wszystkim napisany pod wpływem powstania bokserów zbiór: Э. Ухтомский, *Из китайских писем*, Санкт Петербург 1901.

⁷ Н.С. Трубецкой, *Наследие Чингиз-хана. Взгляд на русскую историю не с Запада а с Востока*, Berlin 1925.

⁸ Л.Н. Гумилев, *От Руси к России. Очерки этнической истории*, Москва 2002.

⁹ А.Г. Дугин, *The Rest Against the West*, <http://www.arctogaia.com/public/osnovygeo/7rest.htm> – 17 XI 2011.

mieszkującego Federację¹⁰. W jeszcze większym stopniu zasadę jedności i przyjaźni wszystkich narodów Rosji podkreślają dokumenty rządzącej Jednej Rosji¹¹.

W realiach współczesnej Rosji dochodzi wszakże do aktywnego zaprzeczenia idei takiego mariażu i to ze strony zwykłych Rosjan. Od chwili pierwszych czeczeńskich ataków terrorystycznych narasta lęk przed zagrożeniem kaukaskim. Pojawia się ksenofobia ze względu na opanowanie handlu w wielkich metropoliach przez mafie tego regionu. Powszechnie wytyka się zagrożenie dla rynku pracy wynikające z napływu siły roboczej z krajów Azji Centralnej. Przybyszy z tych terenów kojarzy się także z drobną przestępczością. Powstają wciąż nowe i podejmujące działania niezgodne z prawem ugrupowania nacjonalistyczne, stanowiące organizacyjny filar coraz bardziej spektakularnych akcji i manifestacji solidarności Rosjan skierowanej przeciwko ludności z muzułmańskich obrzeży. Oznacza to, że koncepcje dawnych i współczesnych ideologów nie znalazły odzwierciedlenia w nastrojach etnicznych Rosjan i pokrewnych narodów wschodniosłowiańskich, lecz raczej stanowią ich antytezę, wypracowaną w procesie praktycznej weryfikacji.

Co zatem zarzucają Rosjanie „swoim obcym”? I kto jest obcym dla Rosjan? Wedle dostępnych badań Rosjanie czują największą bliskość wobec innych Słowian Wschodnich: Ukraińców i Białorusinów, chociaż państwo białoruskie postrzegają jako zdecydowanie bardziej przyjazne niż ukraińskie. Największym zagrożeniem nie są już chrześcijańscy innowiercy, np. katolicy, lecz muzułmanie. W powszechnej opinii i w publicystyce dominuje kilka istotnych tematów:

1. Fatalna sytuacja narodowościowa Rosjan i pozostałej ludności rosyjskojęzycznej na Północnym Kaukazie i w państwach Azji Centralnej. Podkreśla się faktyczne oczyszczenie Republiki Czeczeńskiej, Dagestanu oraz Inguszetii z Rosjan poprzez serię brutalnych aktów przemocy. Jak zauważają niektórzy badacze, dominująca pozycja Słowian w dawnych republikach związkowych odbiła się rykoszetem i doprowadziła do wybuchu gwałtownej rusofobii. Ludność słowiańska została wyparta nawet z obszarów tradycyjnie przez nią zajmowanych, a znajdujących się w bezpośrednim sąsiedztwie terenów zamieszkałych przez ludność północnokaukaską. Dotyczy to między innymi dużych miast, takich jak Grozny, Gudermes czy Mahaczkała, a także terytoriów należących niegdyś do Kozaków¹². Trudno także zignorować fakt, że północna część wydzielonej przez władze ZSRR Kazachskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej od wielu dziesięcioleci zamieszkała była przez przytłaczającą większość Rosjan, którzy co prawda w większości pozostali na terytorium, które dotąd zamieszkiwali, ale stali się obywatelami państwa, którego powstania wcześniej nikt nie brał poważnie pod uwagę. W wielu wypadkach, jak na

¹⁰ *Программа ЛДПР*, http://www.ldpr.ru/#party/Program_LDPR/Questions_attention – 17 XI 2011.

¹¹ *Программа народных инициатив*, Единая Россия. Официальный сайт, <http://er.ru/news/2011/10/23/programma-narodnyj-iniciativ/> – 17 XI 2011.

¹² В.А. Кузнецов, *Положение русского населения на Северном Кавказе*, <http://www.bg-znanie.ru/article.php?nid=24252> – 17 XI 2011.

przykład w Kirgistanie, zmiana obywatelstwa oznacza zagrożenie wymuszoną przez nowe warunki asymilacją do odmiennej kultury¹³.

2. Zaprowadzenie porządków religijnych. W związku z faktem, że z 293 tysięcy Rosjan zamieszkujących Republikę Czeczeńską w okresie radzieckim na początku lat dziewięćdziesiątych nie pozostał prawie nikt, w chwili obecnej resztki mieszkających tam Słowian i przebywające tam przejazdem osoby słowiańskiego pochodzenia mogą spotkać się z wymuszeniem poszanowania porządków nieobecnych na pozostałym terytorium Federacji:

Так бывший мэр города Коврова Ирина Табацкова, часто бывающая в Чечне у родственников, свидетельствует о том, что разделение понятий Чечня и Россия происходит постоянно и на всех уровнях. В интервью Северо-Кавказскому новостному агентству она говорит: «В Червлённой был случай. Мы с мужем решили перекусить. А были в шортах, лето, жарко. Подошёл местный вояка, весь перепоясанный всякими браунингами американского производства». И говорит: «Вы где находитесь?» Мы отвечаем: «В Червлёной». «Это вам Чечня, а не Россия». Я говорю: «Удивительно, а я думала, что Чечня – это и есть Россия». (...) Далее по тексту: «Не потому что опасно, а потому что они думают, что мама сейчас выложит деньги. Вместо денег я им выложила корочку и сказала, что устраю им международный скандал, если мне сейчас сына не вернут в машину. Они: «Вы нарушаете наши порядки, у нас здесь Чечня, а не Россия. Это у них любимая поговорка». (...) Здесь следует обратить внимание, что речь идёт об актуальных событиях 2009 года. Таких примеров множество¹⁴.

3. Znaczne pogorszenie sytuacji materialnej i dyskryminacja Rosjan w dostępie do pracy. Wielu przedstawicieli narodowości wschodniosłowiańskich posiada na terenie należących do Rosji republik Kaukazu Północnego, a także w państwach tzw. Zakaukazia – Gruzji i Azerbejdżanie – gorsze warunki, jeśli chodzi o możliwości rozwoju kariery; nie bez znaczenia pozostaje skomplikowana sytuacja gospodarcza regionu.

Te ostatnie zarzuty padają także pod adresem państw Azji Centralnej. Nie doszło tam, co prawda, do masowej przemocy wobec Rosjan, ale wielu z nich nie potrafiło się dostosować do islamskiej obyczajowości. W okresie radzieckim Rosjanie często pracowali w republikach środkowoazjatyckich jako specjaliści w przemyśle i jako kadra urzędnicza. Jako że po uzyskaniu niepodległości do urzędów zaczęto rekrutować osoby pochodzenia miejscowego, Rosjanie zostali odsunięci od tego źródła dochodu. Kryzys w przemyśle spowodował dalszą utratę przez nich miejsc pracy. Skłania to do migracji na macierzyste terytoria rosyjskie: według różnych szacun-

¹³ А. Куртов, *Положение российской диаспоры в Киргизии*, <http://bg-znanie.ru/article.php?nid=345902> – 17 XI 2011.

¹⁴ И.В. Табацкова, *Русские в Чечне за людей не считаются*, <http://skfonews.info/article/21> – 17 XI 2011.

ków na terenie Azji Centralnej obecny stan liczebny ludności rosyjskiej odpowiada przez to nie więcej niż 60% stanu sprzed upadku ZSRR¹⁵.

Drugą sceną wzajemnych stosunków ludności rosyjskiej i kaukaskiej oraz śród-kowozjatyckiej pozostają miasta rdzennej Rosji. W największym stopniu dotyczy to wielkich metropolii, chociaż problemy pojawiają się także w innych miejscowościach. Po okresie narastania konfliktów na Kaukazie Północnym ogromna rzesza migrantów zalała Moskwę i inne miasta, w poważnej mierze opanowując targowiska i inne, nie zawsze legalne sektory gospodarki. Z czasem działalność mafijna ludności kaukaskiej stała się na tyle dotkliwa, że spowodowała konflikty o charakterze międzyetnicznym. Doprowadziło to do eskalacji nienawiści. Na szczególnie podkreślenie zasługują wydarzenia w karelskiej Kondopodze we wrześniu 2006 roku, kiedy po awanturze w miejscowej restauracji i pobiciu azerskiego barmana doszło do zabójstwa dwu Rosjan, dokonanego przez czeczeńską grupę, biorącą odwet, jak później sugerowano – na przypadkowych przechodniach. Wywołało to masowe demonstracje, podczas których domagano się usunięcia wszystkich nielegalnych imigrantów. W wydarzeniach brali udział moskiewscy aktywiści Ruchu Przeciwko Nielegalnej Imigracji (DPNI), a sprawa odbiła się szerokim echem w kraju i za granicą¹⁶.

Jeszcze większym rozmachem charakteryzowały się wydarzenia z 11 grudnia 2010 roku na placu Maneżowym w Moskwie, gdy po zabiciu Jegora Swiridowa, kibica Spartaka, wielotysięczny tłum demonstrantów wyrażał wolę eliminacji problemu imigrantów z terenów rdzennej Rosji ze względu na zagrożenie bezpieczeństwa społeczeństwa rosyjskiego. W wypadkach tych nikt, co prawda, nie zginął, ale 35 osób, głównie kaukaskiego pochodzenia, zostało rannych. Zatrzymano 65 osób, co jak na manifestację o takiej skali nie wydaje się liczbą zbyt poważną.

Władze niejednokrotnie wyrażały ubolewanie i niepokój z powodu zajść. Charakterystyczne jest, że w podobnym duchu wypowiedział się oficjalnie patriarcha Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej Kyrył. Ponieważ władzom Cerkwi zależy obecnie na odtworzeniu struktur parafii na terenie Rosji, a pomoc władz wydaje się przy tym niezbędna, Kościół przyjmuje linię zbliżoną do rządowej, a przy okazji w duchu chrześcijańskiego miłosierdzia namawia do pokoju i przebaczenia. Patriarcha krytykuje zatem zajścia jako akty chuligaństwa, wywołane jawną prowokacją polityczną. W opinii patriarchy wszystkie narody Rosji zainteresowane być powinny pokojowym współistnieniem i tylko taki model życia społecznego może gwarantować pozytywne perspektywy dla kraju¹⁷. Trudno byłoby oczekiwać innego stanowiska od osoby usytuowanej w tak specyficznym miejscu struktury władzy w Rosji, tym bardziej, że rosyjska Cerkiew prowadzi dialog teologiczno-społeczny z przywódcami

¹⁵ А. Шустов, *Сколько русских осталось в Центральной Азии?*, <http://rusk.ru/st.php?idar=24550> – 17 XI 2011.

¹⁶ Szczegółowych danych na temat wydarzeń kondoposkich dostarcza książka: М.С. Григорьев, *Кондопога: что это было*, Москва 2007.

¹⁷ *Заявление Святейшего Патриарха Кирилла в связи с беспорядками на Манежной площади*, (14 декабря 2010 г. 14:50), <http://www.patriarchia.ru/db/text/1341558.html> – 17 XI 2011.

irańskich szyitów, poszukując wspólnie z nimi antidotum na sekularyzację współczesnego świata.

Nastroje rosyjskiej ulicy są jednak zasadniczo odmienne. W siłę rosną ugrupowania antyimigracyjne i rasistowskie. Wizja Rosji jako społeczeństwa wielokulturowego i wieloetnicznego, proponowana przez kremlowskich ideologów i cerkiew staje się coraz mniej przekonująca przede wszystkim dla etnicznych Rosjan, którzy dostrzegają, że to nie ich nacjonalizm, lecz kontynuacja dotychczasowej polityki może doprowadzić do poważnych turbulencji społecznych w przyszłości.

W środowisku tym coraz silniej utwierdza się przekonanie, że w aktualnych i potencjalnych konfliktach władza jest i będzie po stronie ludności kaukaskiej lub środkowoazjatyckiej z kilku co najmniej powodów:

1. Kaukaski półświatek związany jest finansowo z elitą polityczną, a tym samym ze strukturami siłowymi. Granica pomiędzy mafią a tymi ostatnimi w opinii społecznej coraz bardziej się zaciera. Zmowa bogacących się jest zatem mimowolnie zmovą przeciwko ubogiemu rosyjskiemu ludowi.

2. Struktury siłowe, głównie wojsko, w coraz większym stopniu cierpią na deficyt młodych kadr ze względu na kryzys demograficzny ludności słowiańskiej. Oznacza to, że zmuszone są akceptować napływ kadr z Południa. W konsekwencji prowadzi to do islamizacji armii, a tym samym do transformacji nastawienia władz państwa do jego charakteru i posłannictwa.

3. Gospodarka wielkich metropolii, nakręcana hossą surowcową i stojąca w obliczu braku wykwalifikowanych rąk do pracy wśród rdzennych Rosjan i innych Słowian, poddana jest narastającej pokusie zatrudniania ludności kaukaskiej i środkowoazjatyckiej. Ponieważ wielu z tych pracowników ze względu na brak zameldowania nie może podjąć pracy legalnej, zatrudniani są w szarej strefie. Tym samym gospodarka w poważnej mierze oparta jest na pracy o nienaturalnie niskich kosztach. Ludność miejscowa na podobieństwo proletariatu rzymskiego narażona jest tym samym na gorsze warunki zatrudnienia.

Kwestia podejścia do problemu stosunków słowiańsko-kaukaskich i słowiańsko-azjatyckich stanowi jeden z najbardziej różnicujących czynników, jeśli chodzi o kierunek działań władz i kierunek rozwoju społeczeństwa. O ile bowiem dotąd polityka Kremla, a przede wszystkim linia prezentowana przez Władimira Putina, wpisywała się w potrzeby spragnionego ładu, bezpieczeństwa i odbudowy statusu międzynarodowego społeczeństwa etnicznych Rosjan, po roku 2005 zaczął zarysowywać się coraz bardziej odczuwalny rozdźwięk. Posiada on wymiar zarówno etnokulturowy (o czym świadczy narastająca niechęć do narodowości kaukaskich i azjatyckich), jak też ekonomiczny, albowiem ruskosłowiański „lud” zaczyna dostrzegać, że wbrew tradycji i nazwie przestaje być gospodarzem we własnym państwie.

Procesy zmian w składzie aparatu władzy i w personelu struktur siłowych, jak też w strukturze własności stają się pożywką dla narastania nacjonalizmu etnicznego. O ile przedtem umiarkowana rosyjska ksenofobia o proveniencji słowianofilskiej skierowana była tradycyjnie przeciwko Zachodowi, o tyle już w drugiej kadencji Władimira Putina ksenofobia ta zaczęła, po pierwsze, tracić swój umiarkowany cha-

rakter, po drugie zaś skierowana została ku innemu obiektowi niechęci. Świadczą o tym wyniki badań przeprowadzanych przez Wszechrosyjskie Centrum Badania Opinii Publicznej, zaskakujące obserwatorów spoza kraju. Wskazują one, że niemal z każdym rokiem kurczy się rezerwa wobec Europejczyków, maleją natomiast jakiekolwiek przejawy sympatii do narodów kaukaskich i środkowoazjatyckich¹⁸.

Trudno się zatem dziwić, że pomimo sądowych wyroków o odmowie rejestracji i innych form oficjalnych zakazów dużą popularnością cieszą się organizacje o charakterze jawnie ksenofobicznym. Niektóre z nich, jak DPNI (*Движение Против Нелегальной Иммиграции*), odwołują się jedynie do niechęci wobec imigrantów jako takich i mają wizję Rosji jako kraju europejskiego, nieskażonego niecywilizowanym elementem, szkodzącym interesom ekonomicznym, kulturowym i wizerunkowym Rosjan. Inne, jak Słowiańska Siła (*Славянская Сила*), czyli przepoczwarzona forma zdelegalizowanego Związku Słowiańskiego (*Славянский Союз*) akcentują wyraźnie kwestie interesów narodu plemiennego, rasowego elementu słowiańskiego¹⁹.

Wymienione tendencje wskazują na to, że kwestia stosunków słowiańsko-kaukaskich i słowiańsko-azjatyckich przybierze charakter dalece bardziej systemowy niż tylko zwykły spór o charakterze etnicznych antypatii i może przyczynić się do pewnych zmian w politycznym funkcjonowaniu państwa. Tym samym, pomimo zachowania atmosfery napięcia, która od dawna towarzyszyła stosunkom słowiańsko-kaukaskim i słowiańsko-azjatyckim, stosunki te współcześnie uwarunkowane są innymi czynnikami. Przede wszystkim pozycja narodów muzułmańskiego obrzeża uległa znacznej poprawie, do czego rosyjska większość nie zdołała, jak dotąd przywyknąć. Wchodzenie tych grup do establishmentu z jednej strony i uzależnienie rosyjskiej gospodarki od pochodzącej z interesującego nas obszaru siły roboczej zmienia twarde realia stojące u podłoża nowej postaci stosunków słowiańsko-kaukasko-azjatyckich, co nieuchronnie prowadzi do sytuacji o konsekwencjach trudnych do przewidzenia.

Slavic-Caucasian and Slavic-Asian dialogue of the Russian type. Reality and perspectives

In the period of the old Russia the Slavic-Muslim relations were limited to minimum in spite of a two centuries long dependency from the Golden Horde. The Russian conquest during the imperial period changed this situation. Particularly important was the conquest of the Northern Caucasus, which resulted in over two hundred thousand victims among the Russian forces in the first half of the nineteenth

¹⁸ *Этнические симпатии и антипатии россиян*, Всероссийский Центр Изучения Общественного Мнения, Пресс-выпуск 1498, <http://wciom.ru/index.php?id=459&uid=13515> – 17 XI 2011.

¹⁹ Д. Демущкин, *Русский национализм*, <http://www.demushkin.com/page3.php> – 17 XI 2011.

century. Russian domination over Central Asia a few dozen years later was smoother, but not without some misunderstandings. Despite the tensions in the region, in the second half of the century some doctrines were created which encouraged a further expansion and stressed the connection with Asian nations (Panasiatism, Eurasiatism), as opposed to the West seen as a cultural antipode. After the collapse of USSR the situation has significantly changed: the condition of ethnic Russians living in the Caucasus has worsened due to xenophobia and religious fundamentalism of the native inhabitants of these territories. In addition, the Russians have lost their privileged economic position. Also in the native Russia, as the result of the activity of the Caucasian economic circles and the mass immigration of the illegal working force from Asia, the antipathy towards Europe has diminished and the animosity towards the growing Muslim community in Russia has increased, in spite of the ideology of Neo-Eurasiatism and the policy of the central government.